

Za nami weekend cudów

Data publikacji: 13.12.2021 18:00

W tym roku pomogli 26 rodzinom z Cieszyna i okolic. Łączny koszt paczek przygotowanych dla trzech rodzin przez jednego darczyńcę przy wsparciu znajomych wyniósł około 25 tys. zł. Liderka Szlachetnej Paczki z Cieszyna zwróciła w tym roku uwagę na podarunek w postaci remontu łazienki, czy wycieczki dla starszej, samotnej kobiety.

Finał akcji Szlachetna Paczka - magazyn w Cieszynie w Szkole Podstawowej nr 6 w Cieszynie / fot. SP

Szlachetna Paczka to ogólnopolski projekt społeczny. Akcja jest oparta na pracy z Darczyńcami i Wolontariuszami. To oni pomagają Rodzinom w potrzebie. Wolontariusze szukają Rodzin i pracują z nimi. Darczyńcy przygotowują dla nich dedykowaną pomoc. Prezenty na początku grudnia trafiają do zorganizowanych magazynów. Weekend cudów to weekend kiedy paczki trafiają do rodzin.

Liderem Szlachetnej Paczki w Cieszynie (rejon Cieszyn i okolice) była po raz trzeci Kinga Matuszek. **W tym roku udało nam się pomóc 26 rodzinom. Zaangażowało się 10 wolontariuszy – oddanych, pomocnych, pracowitych. Bardzo dobrze się z nimi pracowało. Najmłodszy z nich ma 17 lat. Mamy również wolontariusza, który w tym roku zaangażował się w zorganizowanie paczek w trzech szkołach średnich. Jest z nami również, jak co roku, Pan Łukasz Lankocz, który potrafi działać cuda. Bardzo oddany darczyńca, ale również kierownik magazynu, pomaga przy rozwożeniu paczek do rodzin** – podkreśla liderka.

Pan Łukasz w Szlachetną Paczkę zaangażował się 8 lat temu. Jest darczyńcą, ale również pomaga podczas finału. Wartość finansowa przygotowywanych przez niego paczek co roku jest coraz wyższa. Nie działa jednak sam. Jak podkreśla nie byłoby tego wszystkiego gdyby nie dobrzy ludzie, znajomi, społeczności szkolne, firmy, instytucje. **W tym roku pomagamy 3 rodzinom, które wybraliśmy z bazy Szlachetnej Paczki. Dodatkowo wsparliśmy również 2 rodziny. Tegoroczna Paczka zaczęła się od cudów. Dla jednej z rodzin potrzebowaliśmy 2 ton opału. Na drugi dzień z taką propozycją zgłosił się znajomy. Kupił opał i rozładował go u rodziny. Na tym nie koniec cudów. Kolejny znajomy zadzwonił, że kupił pralkę i zapytał gdzie ma ją przywieźć. Tym sposobem paczki nam się powiększały. Zawsze jestem pod wrażeniem, że nam się to udaje. Tak samo było z remontem łazienki. To jest niesamowite. Takie rzeczy zdarzają się rzadko. Zgłosił się ktoś do wykonania takiego remontu bez wkładu rodziny** – wyliczał zadowolony z tegorocznego finału Pan Łukasz, który w ciągu tych 8 lat pomógł już 24 rodzinom.

W tym roku w akcję zaangażowały się również samorządy. Paczkę dla potrzebujących rodziny przygotowało Starostwo Powiatowe w Cieszynie, Urząd Gminy w Dębowcu oraz Urząd Miejski w Cieszynie.